

R e c e n z j a

pracy zbiorowej pt. „W warsztacie, w manufakturze, w sklepie i fabryce”

Przedstawione do oceny opracowanie składa się z dziesięciu studiów i szkiców przygotowanych jako pomoc naukowa do realizowania w szkołach ponadgimnazjalnych tematów do wyboru w ramach przedmiotu „Historia i społeczeństwo”. Tym razem autorzy zdecydowali się na pogłębienie wiedzy uczniów z tematu „Gospodarka”, natomiast ich rozważania oparte zostały o wyniki badań naukowych prowadzonych nad przeszłością regionu kujawsko-pomorskiego. Pozytywną cechą recenzowanej pozycji jest jej komplementarność chronologiczna. Sześć zamieszczonych w przyszłej publikacji rozpraw stara się objąć swym zakresem tematycznym wszystkie epoki historyczne zaczynając od starożytności (autor: prof. dr hab. Jacek Woźny), poprzez średniowiecze (dr hab., prof. UKW Zbigniew Zyglewski), nowożytność (mgr Marcin Thiel, doktorant UKW), XIX i początek XX wieku (dr hab. Agnieszka Zielińska), dzieje najnowsze (dr hab., prof. UKW Zdzisław Biegański), a na współczesności kończąc (dr hab., prof. UKW Sławomir Kamosiński). Z pozostałych szkiców trzy stanowią analityczne rozwinięcie tez postawionych w referatach podstawowych (dr Anna Bieniaszewska, Handel i rzemiosło żydowskie w Toruniu do 1939r.; dr hab. S. Komosiński, Przemysł w Toruniu w latach Polski Ludowej; dr Wojciech Ślusarczyk, Technika farmaceutyczna w zbiorach wybranych muzeów regionu kujawsko-pomorskiego), natomiast ostatni artykuł pióra dr Teresy Maresz zawiera porady metodyczne dla nauczycieli na temat tego jak realizować wątek gospodarczy w ramach przedmiotu: „Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok”. Te ostatnie cztery części recenzowanej pracy zbiorowej należy uznać za niezwykle potrzebne.

Wydaje się, iż w nauczaniu młodzieży licealnej konieczne jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na mechanizmy rządzące gospodarką w przeszłości i w teraźniejszości. Na tę problematykę szczególnie uczulił potencjalnego czytelnika w swoim artykule prof. J. Woźny, wyróżniając dwa modele gospodarcze dominujące na Kujawach w epoce starożytności. Pierwszy z nich charakteryzowało wykorzystywanie w praktyce materiałów nieprzetworzonych w działalności ludzkiej, szczególnie łowiectwie i zbieractwie. Drugim sposobem zdobywania żywności było uprawianie rolnictwa i hodowla zwierząt. Badacz ten swoje główne twierdzenia obficie ilustrował materiałami pochodzącymi z wykopalisk i badań terenowych przeprowadzonych dotychczas na terenie Kujaw.

Kolejnemu z autorów prof. Z. Zyglewskiemu ze względu na niewystarczający stan badań nad średniowieczną gospodarką na Kujawach nie udało się całościowo spojrzeć na przedmiot swoich zainteresowań. Z tego powodu zmuszony był zająć się tylko jedną dziedziną, a mianowicie handlem. Uczynił to natomiast w sposób w miarę wyczerpujący temat rozważań. Doszedł do jednoznacznego wniosku, iż w jego rozwijaniu dominowały przede wszystkim miasta. To one wymuszały na producentach żywności określone zachowania. I to jest główny wniosek autora dotyczący mechanizmów rządzących ówczesną gospodarką.

W przeciwieństwie do dwóch swoich poprzedników artykuł, pióra M. Thiela nie ma charakteru koncepcyjnego, ale stanowi jedynie odtworzenie stanu młynarstwa, karczmarstwa i kowalstwa w dobrach królewskich na Kujawach. Autor na jego kartach zajął się przede wszystkim policzeniem placówek gospodarczych na omawianym terenie i to wydaje się być

dla ucznia licealnego mniej interesujące. Braki te rekompensuje jednak duża ilość ilustracji pokazujących wygląd i stan uzbrojenia technicznego młynów i kuźni.

Autorka kolejnego artykułu dr hab. A. Zielińska bazując na przykładzie historii XIX-wiecznego Torunia starała się za wszelką cenę nie stracić ze swego pola widzenia czynników warunkujących rozwój gospodarki od rzemiosła do przemysłu. Pokazała główne uwarunkowania, które przyczyniły się do tej metamorfozy, a mianowicie połączenie miasta za pomocą kolei żelaznej z innymi ośrodkami przemysłowymi oraz fakt zbudowania tutaj potężnej twierdzy wojskowej. Pojawienie się w Toruniu fabryk sprzyjało przemianom w strukturze zawodowej jego mieszkańców.

Rozwojowi gospodarczemu małych miast w okresie II Rzeczypospolitej na przykładzie powiatu bydgoskiego poświęcony został artykuł prof. Z. Biegańskiego. I on także zajął się przede wszystkim pokazaniem mechanizmu wymuszającego powstawanie przedsiębiorstw, placówek handlowych oraz warsztatów rzemieślniczych. Proces ten był wynikiem pełnienia przez owe aglomeracje funkcji obsługi okolicznego rolnictwa. Temat został potraktowany przez autora perfekcyjnie. Jest jednak pewien niedosyt. Należy wyrazić żal, iż zabrakło w spisie treści recenzowanego dzieła zbiorowego artykułu traktującego na temat rozwoju międzywojennego przemysłu w regionie kujawsko-pomorskim.

Jedynym autorem, którego dwa materiały zamieszczono w recenzowanym dziele zbiorowym jest prof. S. Komosiński. W pierwszy z nich zajął się on procesem intensywnej industrializacji w regionie Kujaw i Pomorza w czasach Polski Ludowej (1945-1989), na kartach drugiego natomiast pokazał ten sam proces w sposób analityczny w odniesieniu do miasta Torunia. I w jednym i w drugim przypadku konkluzje wynikające z badań są jednoznaczne. Zanotowano wówczas ogromny rozwój tej dziedziny gospodarki, ale podział Europy i świata na dwa odrębne obozy polityczne i bloki gospodarcze zdecydował, że kraje wschodnie w procesie industrializacji „przyjęły strategię autarkii gospodarczej”. Dlatego też gospodarka ta po zerzeniu się po 1989r. z wolnym rynkiem i ogromnym rozwojem technologicznym Zachodu szybko legła w gruzach. Wyniki badań prof. S. Komosińskiego, jak żadne inne, zasługują na szerokie rozpropagowanie wśród uczniów szkół licealnych regionu kujawsko-pomorskiego.

Dwójka autorów recenzowanej pracy zbiorowej, a mianowicie dr A. Bieniaszewska oraz dr W. Ślusarczyk starała się w swoich ekspozycjach bardziej przemawiać obrazami, aniżeli tekstem drukowanym. Jest to metoda przy pomocy, której można epatować nie tylko nauczycieli, ale także i uczniów. Dlatego gorąco zalecałbym udostępnienie tych materiałów także młodzieży licealnej i na tej podstawie organizowanie dyskusji klasowych. Artykuł A. Bieniaszewskiej ilustrowany jest 18 zdjęciami, co mocno pomaga w jego recepcji przez potencjalnego czytelnika. Nade wszystko jednak jego autorka potrafiła wykazać się umiejętnością popularyzacji wiedzy. Robi to za pomocą przyjętej, odpowiedniej struktury swego dzieła. Oto przykładowe tytuły poszczególnych podrozdziałów, które mówią same za siebie: „Jarmarki”, „Handel mimo wszystko”, „Dobry rzemieślnik”, „Gdybym był bogaczem...”, „Handel starzyzną”, „Na frasunek dobry trunek”, „Mydło i powidło, czyli kolonialki”, „Chałat i jarmułka” itp. Poza wszystkim artykuł dr A. Bieniaszewskiej uczy tego, jak nie być uprzedzonym do narodu żydowskiego. Równie bogato jest ilustrowany krótki pod względem objętości (zaledwie 13 stron plus 8 fotografii) artykuł dra W. Ślusarczyka na temat eksponatów pokazujących rozwój aptekarstwa w regionie kujawsko-pomorskim. Stanowi on swoisty przewodnik po farmaceutycznych zbiorach trzech różnych muzeów: Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku oraz Muzeum Farmacji Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy.

Na temat celowości wydawania materiałów pomocniczych do realizacji zajęć programowych przedmiotu: Historia i społeczeństwo wypowiedziała się w swoim artykule dra T. Maresz. M.in. uświadomiła ona przeciętnego czytelnika o tym, iż zgodnie z

ministerialnymi zaleceniami w tej materii wyodrębnionych zostało 9 wątków tematycznych. Obok „Gospodarki” są to: Europa i świat; Język, komunikacja, media; Kobieta, mężczyzna, rodzina; Nauka; Swojskość i obcość; Rządzący i rządzeni; Wojna i wojskowość; Ojczysty Panteon i ojczyste spory. Są to więc kolejne podstawy do kontynuowania serii wydawniczej pod tytułem: „Dzieje regionu kujawsko-pomorskiego”.

Recenzowana publikacja uważam za bardzo potrzebną i pożyteczną dla kształtowania świadomości historycznej uczniów szkół licealnych i opowiadam się za jej jak najszybszym wydaniem drukiem.

Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Jastrzębski